żyję i mam z tym kłopot
jak tania dziwka
z *pokoju na godziny* na Rue St. Denis

bez rymu interpunkcji
ale z niezłym poczuciem rytmu
bywają takie sam widziałem

białe dziewczyny

na nieprawdopodobnie wysokich
obcasach w majowych pończochach

no proszę cię
przecież się łamią

zaklęła szpetnie jak w tytule
po pierwszym
przełamaniu lodów – na przystawkę
w monotonnym rytmie dobiegającym
zza cienkiej ściany *hostel room*

z najnowszego albumu...Riverside Track
nie pamiętam teraz tytułu –

ale spokojnie jak tylko znajdę to wkleję

tutaj...https://youtu.be/ZS1crIkpnwc

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

domofon, dodano 18.05.2019 08:04

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.